

Sygn. akt IX Ca 371/14

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Krystyna Skiepmo (spr.)
Sędziowie:	SSO Renata Bandosz SSO Bożena Charukiewicz
Protokolant:	sekr. sądowy Magdalena Kufel

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2015 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z wniosku T. S.

z udziałem Z. S.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Rejonowego w Kętrzynie z dnia 27 lutego 2014 r., sygn. akt I Ns 348/11

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

a. w punkcie I dodać podpunkt mm) następującej treści: nieruchomość gruntowa zabudowana, składająca się z trzech działek nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Kętrzynie prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 474.900 zł (czterysta siedemdziesiąt cztery tysiące dziewięćset złotych);

b. w punkcie II dodać podpunkt ll) następującej treści: nieruchomość gruntową zabudowaną, składającą się z trzech działek nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Kętrzynie prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 474.900 zł (czterysta siedemdziesiąt cztery tysiące dziewięćset złotych) oraz podwyższyć wskazaną tam łączną wartość majątku przyznanego uczestnikowi z kwoty 63.350 zł (sześćdziesiąt trzy tysiące trzysta pięćdziesiąt złotych) do kwoty 538.250 zł (pięćset trzydzieści osiem tysięcy dwieście pięćdziesiąt złotych);

c. uchylić punkt III;

d. punktowi V nadać następującą treść: zasądza od uczestnika Z. S. na rzecz wnioskodawczyni T. S. kwotę 246.625 zł (dwieście czterdzieści sześć tysięcy sześćset dwadzieścia pięć złotych), tytułem dopłaty, płatną w dwóch ratach:

- pierwsza w kwocie 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych), płatna w terminie do dnia 31 marca 2015 r.,
 - druga w kwocie 236.625 (dwieście trzydzieści sześć tysięcy sześćset dwadzieścia pięć złotych), płatna w terminie do 31 marca 2017 r.,
- z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;
- e. wskazaną w punkcie VII wartość przedmiotu podziału ustalić na kwotę 583.250 zł (pięćset osiemdziesiąt trzy tysiące dwieście pięćdziesiąt złotych);
- II. oddalić apelację w pozostałym zakresie;
- III. nakazać ściągnąć od wnioskodawczyni T. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 1.263,72 zł (jeden tysiąc dwieście sześćdziesiąt trzy złote siedemdziesiąt dwa grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
- IV. nakazać ściągnąć od uczestnika Z. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 463,72 zł (czteryście sześćdziesiąt trzy złote siedemdziesiąt dwa grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
- V. stwierdzić, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania apelacyjnego każdy w zakresie związanym ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt IX Ca 371/14

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni T. S. wniosła o podział majątku wspólnego wskazując, że do majątku wspólnego należą nakłady z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika w postaci sfinansowania prac związanych z budową stodoły i stajni o łącznej wartości 86.400 zł, z modernizacją budynku mieszkalnego o wartości 73.800 zł, z budową obory o wartości 33.500 zł, kurnika o wartości 10.000 zł oraz pozostały majątek ruchomy w postaci bydła, koni, trzody chlewnej, drobiu, ciągnika i pozostałego sprzętu gospodarskiego i domowego szczegółowo wymienionego we wniosku. Wniosła o dokonanie podziału wskazanego majątku przez przyznanie go na własność uczestnikowi Z. S. i zasądzenie na jej rzecz dopłaty w kwocie 152.250 zł tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym. Podniosła, że najistotniejszym składnikiem majątku wspólnego są nakłady poniesione ze środków wspólnych na budynki posadowione na gruncie stanowiącym własność uczestnika. Dalej wskazała, że w 2009 roku opuściła gospodarstwo i od tego czasu nie korzysta ze składników majątku wspólnego. Z tego względu zasadnym jest przyznanie ich uczestnikowi za spłatą na jej rzecz. W toku postępowania wniosła także o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. Wskazała, iż przez cały okres trwania małżeństwa uczestnik trwonił majątek wspólny przeznaczając dochody przede wszystkim na zakup alkoholu, w tym czasie nie pracował, a ciężar utrzymania gospodarstwa spoczywał na wnioskodawczyni, która jednocześnie zajmowała się pracą w domu i wychowaniem dzieci.

Uczestnik postępowania Z. S. nie oponował wnioskowi co do zasady, przy czym zakwestionował skład majątku wspólnego wskazany przez wnioskodawczynię oraz wartość wskazanych przez nią nakładów z majątku wspólnego na jego majątek osobisty. Wniósł dodatkowo o rozliczenie nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestniczki w postaci środków uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości wspólnej uczestników, które zostały przekazane wnioskodawczyni.

W uzasadnieniu swojego stanowiska uczestnik podniósł, że otrzymał od rodziców gospodarstwo w drodze umowy przekazania gospodarstwa rolnego wraz ze sprzętem rolniczym w związku z czym wykaz majątku wspólnego wskazany przez wnioskodawczynię winien być pomniejszony o przedmioty otrzymane przez niego w darowiźnie od rodziców wraz z gospodarstwem. Dalej wskazał, że wartości ruchomości wskazane przez wnioskodawczynię są zawyżone i odpowiadają cenom rzeczy nowych, mimo, że były one kupowane kilka lub kilkanaście lat temu i noszą wyraźne ślady zużycia. Kwestionował również zgłoszone przez wnioskodawczynię żądanie rozliczenia nakładów na budynki

posadowione na nieruchomości stanowiącej jego majątek osobisty zarówno co do zasady, jak i wysokości. W toku postępowania uczestnik zmodyfikował swoje stanowisko w tym zakresie i wniósł o oddalenie wniosku o rozliczenie nakładów w części dotyczącej budynków gospodarczych z uwagi na to, że zostały one dokonane na przedmioty przynoszące dochód i jako takie nie podlegają rozliczeniu. Co do wniosku o ustalenie nierównych udziałów stron w majątku wspólnym wniósł o jego oddalenie.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie postanowieniem z dnia 27 lutego 2014 roku, sygn. akt I Ns 348/11:

I. ustalił, że w skład majątku wspólnego T. S. i Z. S., weszło:

- a. 18 sztuk bydła wartości łącznej 35.500 zł,
- b. klacz wartości 4.000 zł,
- c. 1 źrebak – 2.000 zł,
- d. 5 sztuk trzody chlewnej wartości 1.700 zł,
- e. 50 sztuk drobiu – wartości 1.000 zł,
- f. ciągnik U. C-360 – wartości 8.500 zł,
- g. pług 2 skibowy – wartości 300 zł,
- h. śrutownik – wartości 400 zł,
- i. opryskiwacz – wartości 200 zł,
- j. siewnik – wartości 900 zł,
- k. sadzarka – wartości 600 zł,
- l. agregat spulchniający glebę – 600 zł,
- m. segment kuchenny – 850 zł,
- n. 2 segmenty pokojowe – wartości 1.150 zł,
- o. ława – wartości 200 zł,
- p. biurko komputerowe – wartości 100 zł,
- q. komputer – wartości 500 zł,
- r. lodówka – wartości 450 zł,
- s. pralka – wartości 450 zł,
- t. chłodziarka – wartości 250 zł,
- u. zamrażarka – wartości 200 zł,
- v. telewizor E. – wartości 100 zł,
- w. odtwarzacz dvd – wartości 100 zł,
- x. 3 kanapy – wartości 1.000 zł,

- y. garnki – wartości 100 zł,
- z. sztucce – wartości 100 zł,
- aa. ręczniki – wartości 50 zł,
- bb. 2 koce – wartości 100 zł,
- cc. 4 kołdry – wartości 200 zł,
- dd. 4 poduszki – wartości 40 zł,
- ee. 2 dywany – wartości 200 zł,
- ff. mikser – wartości 30 zł,
- gg. krajalnica – wartości 30 zł,
- hh. maszynka do mięsa – wartości 100 zł,
- ii. kuchnia gazowa – wartości 200 zł,
- jj. 3 żyrandole – wartości 150 zł,
- kk. piec centralnego ogrzewania – wartości 1.000 zł,
- ll. środki ze sprzedaży nieruchomości rolnej niezabudowanej o powierzchni 3,82 ha, położonej w O. opisanej w Kw (...) w kwocie 45.000 zł,

II. dokonał podziału majątku wspólnego T. S. i Z. S., w ten sposób, że:

- 1) uczestnikowi przyznał na własność składniki majątku opisane w podpunktach a.- kk. o łącznej wartości 63.350 zł,
- 2) wnioskodawczyni przyznał środki ze sprzedaży nieruchomości rolnej niezabudowanej o powierzchni 3,82ha, położonej w O. opisanej w Kw (...) w kwocie 45.000 zł,

III. wartość nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika ustalił na kwotę 2.242 zł,

IV. oddalił wniosek wnioskodawczyni o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym,

IV. tytułem spłaty wartości udziałów w majątku wspólnym oraz rozliczenia nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 10.296 zł, przy czym płatność tej kwoty rozłożył uczestnikowi na dwie raty: pierwsza w kwocie 5.296 zł płatna od 31 sierpnia 2014 roku, druga w kwocie 5.000 zł płatna do 28 lutego 2015 roku,

V. koszty postępowania wzajemnie zniósł,

VI. wartość przedmiotu podziału ustalił na kwotę 108.350 zł,

VII. odstąpił od obciążania uczestnika pozostałą częścią opłaty, od której wnioskodawczyni była zwolniona,

VIII. nakazał pobrać od wnioskodawczyni i uczestnika na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kętrzynie kwoty po 393,79 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił, że uczestnicy zawarli związek małżeński 7 sierpnia 1982 roku. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z 19 maja 2011 roku ich małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód z winy uczestnika. Wyrok ten

uprawomocnił się dnia 10 czerwca 2011 roku. W dniu 29 sierpnia 1985 roku rodzice uczestnika K. S. i C. S. przenieśli na niego umową przekazania gospodarstwa rolnego własność gospodarstwa rolnego położonego w O., o powierzchni 18,16 ha, składającego się z działek o numerach (...), opisanego w księdze wieczystej (...). Nieruchomość w dacie przekazania była zabudowana domem mieszkalnym, stodołą murowaną, oborą murowaną, dwiema szopami drewnianymi oraz kurnikiem blaszanym. W toku postępowania I instancyjnego ustalono także, że w związku z tym, iż w 1994 roku spłonęła stodoła, strony odbudowały ją wykorzystując częściowo materiał budowlany uzyskany ze spalonej stodoły, a częściowo nabywając nowy. W trakcie małżeństwa została wykonana także chłodnia w oborze. Przeprowadzono także częściowy remont domu mieszkalnego. Sąd Rejonowy ustalił, że prace remontowe w budynku mieszkalnym były przeprowadzane sukcesywnie w okresie około 5 lat. Prace remontowe zostały zakończone około 2008 roku. Opinia biegłego pozwoliła Sądowi Rejonowemu na ustalenie, że aktualna wartość rynkowa nakładów na remont budynku mieszkalnego to kwota 2.242 zł, na pomieszczenie chłodni w oborze 404 zł, na budowę kurnika 2.548 zł i na odbudowę stodoły 46.428 zł.

Postępowania I instancyjne doprowadziło też do ustalenia, że w trakcie małżeństwa małżonkowie dokonali nabycia do majątku wspólnego nieruchomości rolnej, działka nr (...) o powierzchni 3,82 ha opisanej w księdze wieczystej (...). Nieruchomość ta następnie została zbyta przez małżonków w trakcie postępowania rozwodowego w dniu 14 października 2010 roku za kwotę 45.000 zł. Sąd Rejonowy ustalił, że pieniądze pozostały w dyspozycji wnioskodawczynie i nie zostały rozliczone pomiędzy stronami.

Sąd Rejonowy poczynił także ustalenia w zakresie wchodzących w skład majątku wspólnego ruchomości.

Sąd Rejonowy ustalenia odnośnie składu i wartości majątku wspólnego uczestników w zasadniczej części oparł na ich zgodnych oświadczeniach oraz zeznaniach, a także na dokumentach uzyskanych z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz zeznaniach świadków. Poza sporem, w ocenie Sądu Rejonowego, było to, iż gospodarstwo rolne wraz z zabudowaniami o powierzchni 18,16 ha stanowi majątek osobisty uczestnika otrzymany przez niego od jego rodziców. Sąd Rejonowy wskazał, że nie było też sporu co do tego, że do majątku wspólnego zaliczyć trzeba środki uzyskane ze sprzedaży wspólnej nieruchomości rolnej uczestników, które to środki nie zostały rozliczone pomiędzy nimi, a zostały w posiadaniu wnioskodawczynie w całości. Sąd I instancji ostatecznie zaliczył je na poczet udziału wnioskodawczynie.

W ocenie Sądu Rejonowego z majątku wspólnego uczestników dokonywane były nakłady na majątek osobisty uczestnika w postaci odbudowy stodoły, modernizacji obory poprzez urządzenie pomieszczenia chłodni, wybudowania kurnika oraz remontów budynku mieszkalnego. W ocenie Sądu Rejonowego miarodajną do ustalenia wartości nakładów jest ustalona przez biegłego wartość rynkowa, która oddaje ich aktualną rzeczywistą wartość i korzyść jaką odniósł uczestnik z powodu ich dokonania. Zdaniem Sądu Rejonowego, nakłady dokonane na odbudowę stodoły, modernizację obory i wybudowanie kurnika były nakładami na rzecz przynoszącą dochód i jako takowe nie podlegały rozliczeniu. W ocenie Sądu Rejonowego do rozliczenia pomiędzy uczestnikami pozostają tylko nakłady dokonane na remont budynku mieszkalnego.

Sąd Rejonowy, powołując się na art. 43 § 2 k.r.o., nie znalazł podstaw do ustalenia nierównych udziałów uczestników w ich majątku wspólnym. W ocenie Sądu Rejonowego wnioskodawczynie nie wykazała różnego stopnia przyczynienia się każdego z małżonków do powstania tego majątku. Samo niewłaściwe zachowanie uczestnika wobec małżonki oraz fakt nadużywania przez niego alkoholu, w ocenie Sądu Rejonowego, nie stanowiły wystarczającej podstawy do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Ostatecznie Sąd Rejonowy dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, że przyznał wszystkie składniki majątku wspólnego uczestnikowi, za wyjątkiem równowartości sprzedanej wspólnej nieruchomości rolnej uczestników o powierzchni 3,82 ha, opisanej w Kw (...) w kwocie 45.000 zł, którą zaliczył na poczet udziału wnioskodawczynie. Sąd Rejonowy dokonując takiego podziału miał na uwadze, iż składniki majątku ruchomego pozostają w posiadaniu uczestnika, a wnioskodawczynie od dłuższego czasu z nich nie korzysta i nie ma takiej możliwości. Sąd Rejonowy stwierdził także, że powyższy podział odpowiadał wnioskowi zainteresowanych

uczestników. Wartość majątku wspólnego została przez Sąd Rejonowy ustalona na kwotę 108.350 zł. Po uwzględnieniu wartości przyznanego uczestnikowi majątku w naturze oraz równych udziałów w majątku wspólnym, stosownie do art. 43 § 1 k.r.o., wartość dopłaty należnej z tego tytułu wnioskodawczyni Sąd Rejonowy ustalił na kwotę 9.175 zł. Powyższą kwotę Sąd Rejonowy zwiększył o kwotę 1.121 zł stanowiącą połowę wartości nakładów dokonanych z majątku wspólnego uczestników na majątek osobisty uczestnika w postaci remontu domu mieszkalnego. Z tych względów Sąd Rejonowy zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni tytułem dopłaty i rozliczenia nakładów z majątku wspólnego na jego majątek osobisty kwotę 10.296 zł. Mając na uwadze art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 320 k.p.c. oraz to, że konieczność uiszczenia takiej kwoty stanowi znaczne obciążenie dla prowadzonego przez uczestnika gospodarstwa, Sąd Rejonowy rozłożył zapłatę wskazanej kwoty na dwie raty półroczne.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 520 § 1 k.p.c. Natomiast kosztami sądowymi w części dotyczącej opinii biegłego Sąd Rejonowy obciążył uczestników w równym stopniu stosownie do art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 2, art. 83 i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, mając na uwadze równy stopień ich zainteresowania wynikiem postępowania. Co do pozostałych kosztów sądowych, tj. opłaty, od której wnioskodawczyni była zwolniona, Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła wnioskodawczyni, zaskarżając zapadłe orzeczenie w części tj. w pkt III, IV, V, VI i VII, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego – art. 45 § 1 k.r.o. poprzez błędną wykładnię pojęcia nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód,
2. naruszenie prawa materialnego – art. 43 § 2 k.r.o. poprzez jego niezastosowanie,
3. naruszenie przepisów postępowania – art. 233 k.p.c. poprzez skorygowanie wartości nakładów z majątku wspólnego na osobisty uczestnika postępowania na remont budynku mieszkalnego do kwoty 2.242 zł,
4. sprzeczność istnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na:
 - a) błędnym nierozliczeniu nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika postępowania poniesionych na odbudowę stodoły, budowę kurnika oraz wykonanie pomieszczenia chłodni, o które uczestnik postępowania jest bezpodstawnie wzbogacony,
 - b) błędnym pomniejszeniu nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika postępowania w postaci remontu budynku mieszkalnego, o którą uczestnik postępowania jest bezpodstawnie wzbogacony,
 - c) błędnym ustaleniu, iż nie istnieją przewidziane w art. 43 § 2 k.r.o. ważne powody uzasadniające ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Podnosząc powyższe zarzuty wnioskodawczyni wniosła o:

I. zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie I, II, III, V, VII, IX, X poprzez:

- a) rozliczenie w niniejszym postępowaniu nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika postępowania związanych z odbudową stodoły, budową kurnika oraz wykonaniem pomieszczenia chłodni według pierwotnej opinii biegłego, sporządzonej w przedmiotowej sprawie,
- b) ustalenie, iż wartość nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika polegających na remoncie budynku mieszkalnego wraz z chłodnią wyniosła 7.153 zł,
- c) uwzględnienie wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym,
- d) ustalenie wartości podziału na kwotę 247.873 zł,

e) zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwoty spłaty jej udziału w majątku wspólnym w terminie 30 dni od uprawomocnienia się postanowienia,

II. zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych,

ewentualnie o

III. uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Uczestnik postępowania złożył odpowiedź na apelację wnioskodawczyni, w której wniósł o oddalenie w całości apelacji wnioskodawczyni oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zaskarżone postanowienie podlegało zmianie, ale nie z przyczyn podniesionych w apelacji.

Na wstępie wskazać trzeba, w systemie prawa polskiego funkcjonuje apelacja pełna (otwarta). Dlatego też podniesione w tym środku odwoławczym zarzuty nie wyznaczają jej granic. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę ponownie. Innymi słowy, przedstawione pod osąd roszczenie procesowe jest rozpoznawane po raz wtóry cum beneficio novorum, a prowadzona przez sąd rozprawa stanowi kontynuację rozprawy rozpoczętej przed sądem pierwszej instancji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2009r., V CSK 19/09, LEX nr 688047). Ponadto przepis art. 378 § 1 k.p.c. stanowi, że Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Wykładnia spornego w doktrynie i orzecznictwie pojęcia "granic apelacji" została dokonana w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC z 2008 r., Nr 6, poz. 55), w której przyjęto, że Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę wskutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Obowiązkiem Sądu drugiej instancji jest dokonanie w sprawie własnych ustaleń faktycznych, co obejmuje możliwość uznania za własnych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji i dokonanie samodzielnej oceny prawnej dochodzonego żądania, niezależnie od tego, czy strona apelująca podniosła zarzut naruszenia prawa materialnego. Zasady te mają, zgodnie z art. 13 § 2 k.p.c., odpowiednie zastosowanie także w postępowaniu apelacyjnym w sprawie rozpoznawanej w trybie postępowania nieprocesowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2008r., II CSK 119/08, LEX nr 470011).

W świetle powyższego mimo braku w apelacji wnioskodawczyni, wniesionej od postanowienia Sądu Rejonowego, zarzutu naruszenia prawa materialnego w zakresie art. 31 i art. 33 k.r.o. obowiązkiem Sądu Okręgowego było skonfrontowanie prawidłowości zaskarżonego postanowienia Sądu Rejonowego w zakresie ustalającym skład majątku wspólnego uczestników.

Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie składników majątku ruchomego. Ustalenia w tym zakresie nie uchybiają przepisom prawa materialnego i poczynione zostały w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. W znacznej mierze ustalenia powyższe wynikały również ze zgodnego stanowiska uczestników w tym zakresie. Nie sposób jednak podzielić ustalenia Sądu Rejonowego co do przynależności do majątku osobistego uczestnika gospodarstwa rolnego, które uczestnik otrzymał w trakcie trwania małżeństwa z wnioskodawczynią od swoich rodziców z trybie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (t.j. Dz. U. z 1989 r., Nr 24, poz. 133 ze zm.). Odnosząc się do powyższej kwestii Sąd Rejonowy wskazał w pisemnych motywach swojego orzeczenia, że "poza sporem było natomiast, iż gospodarstwo rolne wraz z zabudowaniami o powierzchni 18,16 ha stanowi majątek odrębny uczestnika".

Po pierwsze wskazać należy, że z uwagi na datę ustania wspólności majątkowej między uczestnikami (2011 r.) w niniejszej sprawie zastosowanie mają przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (dalej: k.r.o.) w brzmieniu po

nowelizacji z dnia 17 czerwca 2004 r. (Dz. U. Nr 162, poz. 1691). Powyższe skutkuje w szczególności stosowaniem przez Sąd Okręgowy odmiennej od Sądu Rejonowego nomenklatury (majątek osobisty a nie odrębny).

Po wtóre Sąd Okręgowy podkreśla, że fakt, iż przynależność określonego składnika majątku do majątku osobistego uczestnika nie była sporna pomiędzy byłymi małżonkami, nie zwalniała Sądu Rejonowego od skontrolowania powyższej kwestii przez pryzmat przepisów prawa materialnego i samodzielnej oceny, czy gospodarstwo rolne, o jakim mowa w sprawie, otrzymane przez uczestnika w trybie wskazanej powyżej ustawy z dnia 14 grudnia 1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (t.j. Dz. U. z 1989 r., Nr 24, poz. 133 ze zm.) w istocie wchodzi w skład majątku osobistego uczestnika, czy też weszło ono w skład majątku wspólnego. Zgodnie z art. 46 k.r.o. oraz art. 567 § 3 k.p.c. w sprawie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności ustawowej sąd stosuje przepisy o dziale spadku, w tym także art. 684 k.p.c., zgodnie z którym sąd z urzędu i samodzielnie ustala skład oraz wartość majątku wspólnego ulegającego podziałowi, niezależnie od stanowiska uczestników postępowania w tym przedmiocie. Może zatem ustalić, że określony przedmiot wchodzi w skład majątku wspólnego także wówczas, gdy uczestnicy postępowania zgodnie twierdzą, iż stanowi on majątek osobisty jednego z nich. Podkreślić trzeba, że wejście określonego składnika majątkowego do majątku wspólnego następuje z mocy samego prawa i nie zależy od woli, a nawet świadomości, małżonka nabywającego określony składnik majątkowy. Kryterium zaliczenia konkretnego prawa do majątku wspólnego jest nabycie tego prawa choćby przez jednego z małżonków w czasie trwania ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że przedmiotowe gospodarstwo - wbrew zgodnemu stanowisku uczestników i ustaleniom Sądu Rejonowego - weszło w skład majątku wspólnego uczestników. Kluczowa w tym zakresie była bowiem data powstania między nimi wspólności majątkowej (7 sierpnia 1982 r.) oraz data nabycia przedmiotowego prawa (29 sierpnia 1985 r.). W tym miejscu warto wskazać, że Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu w dniu 28 listopada 2012 r. zagadnienia prawnego "Czy przekazanie gospodarstwa rolnego na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 268 ze zm.) następcy pozostającemu w związku małżeńskim i ustroju wspólności majątkowej skutkuje w każdej sytuacji objęciem przekazanego gospodarstwa wspólnością ustawową w rozumieniu art. 31 k.r.o., czy też skutek taki następuje jedynie w wyniku, odzwierciedlonego w treści czynności prawnej, zastrzeżenia odmiennego od reguły wyrażonej w art. 33 pkt 2 k.r.o.?" podjął uchwałę (III CZP 68/12, LEX nr 1230048) w której wskazał, że gospodarstwo rolne przekazane na podstawie wskazanej wyżej ustawy następcy pozostającemu w ustroju wspólności majątkowej wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków. Pogląd ten został powtórzony w postanowieniu z dnia 6 września 2013 r. (V CSK 417/12, LEX nr 1402680). Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu tego postanowienia, które warto w zakresie odnoszącym się do analizowanej treści przytoczyć niemalże w całości: "Zagadnienie czy gospodarstwo rolne przekazane następcy na podstawie przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (tekst jedn.: Dz. U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133 z późn. zm.) wchodzi w skład majątku wspólnego czy też stanowi majątek odrębny następcy, było przedmiotem sporu w piśmiennictwie już na tle wcześniejszej ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. Nr 32, poz. 140). Na tle tej ustawy, podobnie jak i ustawy, o którą chodzi w sprawie niniejszej, prezentowano dwa, przeciwstawne, poglądy. Według pierwszego, umowa o przekazanie gospodarstwa rolnego jest unormowaną poza kodeksem cywilnym umową nazwaną o swoistym charakterze, ściśle określoną, co do przedmiotu, podmiotów i formy, której celem nie jest obdarowanie następcy, lecz uzyskanie świadczenia od państwa. Ten charakter nie pozwala na stosowanie do niej, także w drodze analogii, w zakresie, w jakim kolidowałoby to z istotą i celami przekazania gospodarstwa rolnego, przepisów kodeksu cywilnego oraz kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, dotyczących darowizny. Przekazane na podstawie tej ustawy gospodarstwo rolne nie mogło być traktowane, jako objęte wyłączeniem przewidzianym w art. 33 pkt 2 k.r.o., a zatem wchodziło w skład majątku wspólnego małżonków pozostających w ustroju wspólności majątkowej, zgodnie z zawartą w art. 31 § 1 k.r.o. regułą nabywania praw do tego majątku. Zgodnie natomiast z poglądem drugim, chodzi tu o umowę pod tytułem darmym, a uzyskanie świadczeń przez przekazującego pozostaje bez wpływu na jej charakter, gdyż nie następuje kosztem majątku darczyńcy, lecz osoby trzeciej (państwa). Gospodarstwo rolne przekazane następcy, jako więc przedmiot wymieniony w art. 33 pkt 2 k.r.o., z mocy samego prawa wchodzi do jego majątku odrębnego. Ujednolicenia

orzecznictwa w tej materii dokonał Sąd Najwyższy podejmując w dniu 25 listopada 2005 r. w składzie siedmiu sędziów uchwałę (III CZP 59/05, OSNC 2006, Nr 5, poz. 79), w której przyjął, że gospodarstwo rolne przekazane następcy pozostającemu w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej na podstawie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin, należy do majątku wspólnego małżonków. W uchwale wskazano m.in., że mimo sporu, co do charakteru umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy, ustawodawca, dokonując w 2004 r. daleko idących zmian kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w zakresie ustrojów majątkowych małżeńskich, nie dostrzegł potrzeby rozszerzenia katalogu wyłączeń określonych w art. 33 k.r.o. i pozostawił rozstrzygnięcie charakteru umowy o przekazanie gospodarstwa rolnego następcy judykaturze; ta opowiada się niezmiennie za traktowaniem takiej umowy, jako wyodrębnionej umowy prawa cywilnego, różnej od umowy darowizny. Ten pogląd został zaaprobowany również na gruncie kolejnej ustawy, z 14 grudnia 1982 r., z uwagi na analogicznie ukształtowany charakter umowy. Jak jednak uprzednio, i na gruncie tej ustawy zarysowały się w orzecznictwie rozbieżności." Nadal bowiem pojawiały się orzeczenia, w tym Sądu najwyższej instancji, w których uznawano, że przekazane w powyższym trybie gospodarstwo weszło do majątku odrębnego obdarowanego (vide: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2009 r., II CSK 450/08, z dnia 18 kwietnia 2008 r., II CSK 647/07 i wyroki z dnia 24 listopada 2010 r., II CSK 274/10 oraz z dnia 2 grudnia 2011 r., III CSK 63/11 (niepubl.). "Ta linia orzecznicza nie znalazła jednak szerszej aprobaty i należy ocenić ją, jako nieaktualną biorąc przy tym pod uwagę niedostateczną argumentację jurydyczną prezentowaną w uzasadnieniach tych rozstrzygnięć. Uwzględnić też należy, że pogląd o przynależności przekazanego w trybie powołanej ustawy gospodarstwa rolnego do majątku wspólnego, znalazł stanowcze odbicie w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, to jest w uchwałach z dnia 21 czerwca 2012 r., III CZP 29/12 (OSNC z 2013 r. Nr 1, poz. 7) oraz z dnia 28 listopada 2012 r., III CZP 68/12 (OSNC z 2013 r. Nr 5, poz. 59), przy czym ta ostatnia uchwała zagadnienie to wprost przesądza." Z tych względów podzielić należy pogląd, "że umowa przekazania gospodarstwa, zawarta w trybie przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. stanowi integralny składnik systemu emerytalnego i rentowego rolników. Celem jej zawarcia było uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego, z czym wiązała się wzajemna zależność umowy i decyzji w przedmiocie tych świadczeń, polegająca na tym, że utrata mocy jednej pociąga za sobą utratę mocy drugiej z tych czynności. Tego rodzaju powiązanie czynności rolnika, następcy i państwa, (jako świadczeniodawcy) sprawia, że umowa przekazania gospodarstwa następcy nie mieści się w katalogu umów uregulowanych w kodeksie cywilnym. Jakkolwiek wspólną cechą tej umowy i umowy darowizny jest co prawda nieodpłatność świadczenia, jednakże umowa ta nie była zawierana causa donandi ale causa obligandi - przyczyną jej zawarcia było bowiem dążenie do uzyskania świadczenia z ubezpieczenia społecznego".

W tym stanie rzeczy należało przyjąć, że gospodarstwo rolne, które uczestnik otrzymał od rodziców, objęte było majątkiem wspólnym małżonków. Powinno ono zatem podlegać uwzględnieniu w składzie tego majątku i rozliczeniu.

Sąd Okręgowy uznał, że może dokonać powyższego ustalenia mimo, że

w niniejszej sprawie wnioskodawczyni zaskarżyła przedmiotowe postanowienie jedynie częściowo, nie kwestionując ustalonego przez Sąd Rejonowy składu majątku wspólnego. Na powyższe zwrócił uwagę na rozprawie apelacyjnej w dniu 5 lutego 2015 r. uczestnik wywodząc, że Sąd Okręgowy nie ma możliwości zaliczenia przedmiotowego gospodarstwa do majątku wspólnego z uwagi na to, że pkt I postanowienia Sądu Rejonowego, w którym to Sąd ten ustalił skład majątku wspólnego jest prawomocny wobec jego niezaskarżenia apelacją. Odnosząc się do powyższej kwestii po pierwsze wskazać trzeba, że mimo niezaskarżenia formalnie punktu I postanowienia Sądu Rejonowego wnioskodawczyni we wnioskach apelacji wносиła również o zmianę tego punktu. Niezależnie jednak od powyższego wskazać trzeba, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego, które Sąd Okręgowy orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela, przyjmuje się, iż charakter spraw działowych powoduje, że orzeczenia wydawane w tych sprawach muszą dotyczyć całości przedmiotu działu, zatem z reguły nie może następować ich częściowe uprawomocnianie się. Stanowią one bowiem powiązaną, integralną całość, a poszczególne rozstrzygnięcia są wzajemnie zależne i uwarunkowane. Taki nierozzerwalny związek zachodzi zwłaszcza pomiędzy rozstrzygnięciem o sposobie podziału i orzeczeniem o spłatach lub dopłatach lub o obowiązku wydania przedmiotu działu, a wadliwość jednego z nich skutkuje koniecznością zmiany lub uchylecia orzeczenia działowego w całości i orzeczenia o całości podziału albo przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1964 r., III CR 294/64, OSNCP 1965, nr 7-8, poz.

130, oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1999 r., III CKN 63/98, nie publ., i z dnia 9 maja 2008 r., III CZP 26/08, OSNC 2009, nr 6, poz. 90). Tak więc apelacja w sprawach działowych, niezależnie od tego, czy została skierowana przeciwko całemu orzeczeniu co do istoty sprawy, czy tylko przeciwko jego części jest, pomijając nieliczne wyjątki, apelacją dotyczącą całego orzeczenia, także w rozumieniu art. 368 § 1 pkt 1 k.p.c., co oznacza, że sąd drugiej instancji może wyjść poza granice wskazane przez skarżącego oraz poza granice jego wniosków (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1977 roku, III CZP 7/77, OSNCP 1977, nr 11, poz. 205, oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1999 roku, I CKN 379/98, OSNC 2000, nr 3, poz. 59). Pogląd ten ma pełne zastosowanie również w postępowaniu o podział majątku dorobkowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2003 roku, IV CKN 291/01). W konsekwencji należy przyjąć, że zaskarżenie postanowienia działowego przez jednego z uczestników postępowania powoduje konieczność rozpoznania przez Sąd II instancji całości sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2008 roku, V CSK 447/07). Oznacza to, że w razie uzasadnionego zaskarżenia jednego z rozstrzygnięć zawartych w postanowieniu działowym sąd może zmienić lub uchylić także drugie rozstrzygnięcie, jeżeli jest ono z tym pierwszym rozstrzygnięciem niepodzielnie związane. Przyjmuje się, iż zaskarżenie przez uczestnika orzeczenia sądu I instancji w części orzekającej sploty, tak jak w niniejszej sprawie, może uzasadniać uchylenie czy zmianę orzeczenia w części orzekającej o przyznaniu na własność danego składnika majątku stron (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1977 roku, III CZO 7/77). Przyjmuje się także, iż Sąd rozstrzygając apelację może orzec w sposób odmienny od wnioskowanego przez uczestnika, a więc może zmienić postanowienie w sposób odmienny od tego, o które wnosił skarżący (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2006 roku, IV CSK 163/06).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, Sąd Okręgowy wskazuje, że mimo niezaskarżenia punktu pierwszego postanowienia Sądu Rejonowego, w którym to ustalony został skład majątku wspólnego uczestników, sąd odwoławczy rozpoznając sprawę na skutek wywiedzenia apelacji samodzielnie rozstrzygał o przynależności gospodarstwa rolnego, o którym była mowa w niniejszym postępowaniu. Obowiązkiem Sądu drugiej instancji jest bowiem dokonanie w sprawie własnych ustaleń faktycznych, co obejmuje możliwość uznania za własne ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji i dokonanie samodzielnej oceny prawnej dochodzonego żądania, niezależnie od tego, czy strona apelująca podniosła zarzut naruszenia prawa materialnego. Ponadto zgodnie z art. 46 k.r.o. oraz art. 567 § 3 k.p.c. w sprawie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności ustawowej sąd stosuje przepisy o dziale spadku, w tym także art. 684 k.p.c., zgodnie z którym sąd z urzędu i samodzielnie ustala skład oraz wartość majątku wspólnego ulegającego podziałowi, niezależnie od stanowiska uczestników postępowania w tym przedmiocie. Może zatem ustalić, że określony przedmiot wchodzi w skład majątku wspólnego także wówczas, gdy uczestnicy postępowania zgodnie twierdzą, iż stanowi on majątek osobisty jednego z nich.

Sąd Okręgowy podziela też pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 27 czerwca 2003 r., IV CKN 291/01, wydanego w sprawie o podział majątku wspólnego. W sprawie tej Sąd II instancji, oceniając odmiennie od Sądu I instancji przynależność danego składnika majątku do majątku wspólnego uznał, że jest ustaleniem Sądu I instancji związany z uwagi na brak zaskarżenia orzeczenia tego sądu w tym zakresie. Odnosząc się do powyższej kwestii Sąd Najwyższy wskazał, że "błędnie Sąd Okręgowy uznał, że nie istnieje możliwość zmiany postanowienia Sądu pierwszej instancji w tym zakresie. Wbrew bowiem stanowisku wyrażonemu w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, w sprawie o podział majątku wspólnego sąd drugiej instancji nie jest związany granicami wniosków apelacyjnych oraz zakazem reformationis in peius, jeżeli przedmiot zaskarżenia jest integralnie związany z inną częścią lub całością zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1999 r. (I CKN 379/98, OSNC 2000 r., nr 3, poz. 59), dotyczący sprawy o dział spadku. Pogląd ten ma pełne zastosowanie również w postępowaniu o podział majątku dorobkowego, w którym przepisy o dziale spadku stosuje się odpowiednio (art. 46 k.r.o). Oczywiście jest, że przedmiot zaskarżenia apelacją związany jest integralnie z całością orzeczenia, zatem konsekwencją dostrzeżenia błędu przez Sąd drugiej instancji powinna być zmiana zaskarżonego orzeczenia w części ustalającej skład majątku wspólnego."

W tych warunkach Sąd Okręgowy uznał, że wykonując obowiązek "rozpoznania sprawy" i "ustalenia z urzędu składu i wartości majątku podlegającego podziałowi" jest w pełni uprawniony do odmiennej oceny przynależności

gospodarstwa rolnego otrzymanego przez uczestnika od swoich rodziców. W ocenie Sądu Okręgowego poczynione w sprawie ustalenia faktyczne jednoznacznie - choć wbrew ustaleniu Sądu Rejonowego - wskazują, że prawo do niego było objęte wspólnością majątkową małżeńską uczestników.

Powyższe ustalenie pociągało za sobą szereg następstw.

Po pierwsze jako bezprzedmiotowe uznać należy odnoszenie się przez Sąd Okręgowy do zarzutów apelacji w części, która odnosiła się do nakładów poczynionych z majątku wspólnego uczestników na majątek osobisty uczestnika w postaci budowli czy remontów budynków posadowionych na terenie przedmiotowego gospodarstwa. Skoro bowiem gospodarstwo to zaliczone zostało do majątku wspólnego to nie może być mowy o nakładach z majątku wspólnego na majątek osobisty. W istocie - w pełni podzielając ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego co do tego, że prace remontowe, stanowiące nakłady o jakich mowa w apelacji, czynione były z majątku wspólnego - uznać należy, że były to nakłady z majątku wspólnego na majątek wspólny. Jako takie nie podlegają one rozliczeniu gdyż w prosty sposób przekładają się na wartość gospodarstwa.

Po drugie zaliczenie przedmiotowego gospodarstwa do majątku wspólnego skutkowało koniecznością zmiany zaskarżonego postanowienia niezależnie od zarzutów stawianych w apelacji.

Po trzecie - wobec braku ustaleń Sądu Rejonowego w tym zakresie - zachodziła potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego. Sąd Okręgowy uznał, że skoro w myśl art. 684 k.p.c. skład i wartość dzielonego majątku ustala Sąd, zachodzi potrzeba dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego ds. szacowania nieruchomości celem określenia aktualnej wartości przedmiotowego gospodarstwa. W oparciu o tę opinię Sąd Okręgowy ustalił powyższą wartość na kwotę 474.900 zł. W ocenie Sądu Okręgowego sporządzona przez biegłego opinia zasługiwała w pełni na podzielenie. Jako jasna, logiczna i stanowcza mogła stanowić podstawę poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń. Sąd Okręgowy nie dopatrywał się w niej żadnych nieprawidłowości i podzielił wykorzystaną przez biegłego metodologię. Uznając opinię za rzeczową Sąd Okręgowy w pełni z niej skorzystał. Nie bez znaczenia było i to, że nie zakwestionowali jej również sami uczestnicy, którzy najlepiej znają stan wycenianej nieruchomości. Odnosząc się do tego stanu Sąd Okręgowy wskazuje, że co prawda biegły określił ten stan na datę wyceny, to jednak materiał dowodowy nie wskazywał, aby po dacie ustania wspólności w stanie tej nieruchomości zaszły zmiany mogące mieć wpływ na jej wartość. Co więcej wnioskodawczyni i wnioskowani przez nią świadkowie twierdzili nawet, że stan ten - z uwagi na większą dbałość wnioskodawczyni o gospodarstwo - był nawet lepszy w dacie ustania wspólności, aniżeli obecnie.

Ostatecznie Sąd Okręgowy wartość nieruchomości ustalił na podstawie opinii biegłego. Jeżeli chodzi o sposób podziału to Sąd Okręgowy - na rozprawie w dniu 5 lutego 2015 r. - zwrócił się do uczestników o oświadczenia co do sposobu podziału przedmiotowego gospodarstwa na wypadek zaliczenia go przez Sąd Okręgowy do majątku wspólnego. Podkreślić należy, że wnioskodawczyni przez całe postępowanie nie była zainteresowana ani podziałem fizycznym rzeczy wchodzących w skład majątku wspólnego, ani też przyznaniem jej części z nich. Domagała się jedynie zasądzenia przysługującej jej spłaty wywodząc, że już od wielu lat nie mieszka na terenie przedmiotowego gospodarstwa. Jeżeli chodzi o stanowisko uczestnika co do sposobu podziału przedmiotowego gospodarstwa to nie zostało ono wyrażone mimo wyraźnych pytań Sądu w tym zakresie. Uczestnik odmówił przedstawiania swojego stanowiska w tym zakresie podnosząc z jednej strony, że Sąd Okręgowy z przyczyn procesowych nie ma możliwości zmiany ustalonego przez Sąd Rejonowy składu majątku wspólnego, z drugiej zaś podnosił, że jego zdaniem wątpliwa jest sama przynależność tego składnika majątku do majątku wspólnego uczestników. Powyższe nie uniemożliwiało dokonania podziału przedmiotowej nieruchomości na etapie postępowania apelacyjnego. Sąd Okręgowy zdecydował się na przyznanie przedmiotowej nieruchomości uczestnikowi uwzględniając całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy, w tym przede wszystkim to, że to on w dalszym ciągu na niej "gospodrzy" oraz to, że wnioskodawczyni mieszka obecnie na drugim końcu Polski. Sąd Okręgowy uznał, że po dokonaniu dodatkowych ustaleń faktycznych - w zakresie wartości przedmiotowej nieruchomości - może wydać orzeczenie reformatoryjne bez potrzeby uchylania zaskarżonego postanowienia do ponownego rozpoznania. W sprawie niniejszej nie zachodzi bowiem żadna z przesłanek wskazanych w art. 386 § 2 - 4 k.p.c., która takie uchylene by usprawiedliwiała. Uczestnicy nie zostali zaskoczeni rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego. Wskazać trzeba, że już samo dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. szacowania nieruchomości

powinno wzbudzić w nich przekonanie o możliwości rozważania przez Sąd Okręgowy przynależności wycenianej nieruchomości do majątku wspólnego. Powyższe uzasadniałby fakt profesjonalnego ich reprezentowania w niniejszym postępowaniu. Niezależnie od powyższego uczestnicy zostali dodatkowo uprzedzeni - na rozprawie w dniu 5 lutego 2015 r. - przez Sąd Okręgowy o możliwości zaliczenia wycenionej nieruchomości w skład majątku wspólnego. Mieli zatem możliwość zajęcia stanowiska w sprawie, w tym również co do sposobu podziału. Jak wskazano powyżej uczestnik świadomie z takiej możliwości sam zrezygnował, a zatem uchylanie zaskarżonego postanowienia do ponownego rozpoznania tylko po to, aby uczestnik zajął jednak stanowisko merytoryczne w zakresie sposobu podziału przedmiotowej nieruchomości wydało się Sądowi Okręgowemu nie tylko niedopuszczalne, ale i zbędne. Nie ma bowiem żadnej gwarancji, że stanowisko uczestnika w tym zakresie uległoby zmianie przy ponownym rozpoznawaniu niniejszej sprawy.

Jak już wskazano powyżej objęcie podziałem nieruchomości otrzymanej przez uczestnika czyniło bezprzedmiotowym większość zarzutów apelacyjnych. Powyższe nie dotyczy jednak zarzutu naruszenia art. 43 § 2 k.r.o. poprzez nieuwzględnienie żądania wnioskodawczyni w zakresie ustalenia nierównych udziałów uczestników w majątku wspólnym. Ten zarzut podlegał rozpoznaniu przez Sąd Okręgowy, który uznał go jednak za chybiony. W tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia Sądu Rejonowego oraz rozważania tego Sądu, z których wynika, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy brak podstaw do uznania, że to wnioskodawczyni w większym stopniu przyczyniała się do powstania majątku wspólnego. Konstatacja Sądu Rejonowego jest uzasadniona tym bardziej, jeśli uwzględni się dodatkowo, że główny składnik majątku wspólnego uczestników jest skutkiem "obdarowania" uczestnika przez jego rodziców.

Wskazać też trzeba, że Sąd Okręgowy uznał, że nie zasługuje na uwzględnienie wniosek wnioskodawczyni o otwarcie zamkniętej rozprawy. Jak wskazała ona w uzasadnieniu tego wniosku służyć miałby on ponownemu przesłuchaniu jej na okoliczność składu majątku wspólnego. Skład ten można było bowiem ustalić bez otwierania zamkniętej rozprawy. Na przynależność gospodarstwa otrzymanego przez uczestnika wskazywały bowiem dokumenty zgromadzone na etapie postępowania przez Sądem Rejonowym. Co się zaś tyczy ruchomości to ich skład został zgodnie ustalony przez uczestników na etapie postępowania I instancyjnego. Co prawda z listy ruchomości wskazanych przez wnioskodawczynię we wniosku wyłączonych zostało przez nią - i ostatecznie także przez Sąd Rejonowy - kilka maszyn rolniczych, co do których uczestnik wywodził, że otrzymał je wraz z gospodarstwem rolnym od swoich rodziców. Uwzględniając, że powyższy fakt był bezsporny pomiędzy uczestnikami Sąd Okręgowy uznał, że takie ustalenia i rozstrzygnięcie odpowiada prawu. O ile bowiem samo gospodarstwo - z przyczyn wskazywanych na wstępie niniejszych rozważań - podlega zaliczeniu do majątku wspólnego, o tyle ruchomości otrzymane przez uczestnika od rodziców weszły w skład jego majątku osobistego jako przedmiot kodeksowej umowy darowizny (art. 33 pkt. 2 k.r.o.). Dodatkowo warto wskazać na zeznania uczestnika i jego ojca odnoszące się do powyższej kwestii, w których podali oni, że ruchomości te zostały przekazane uczestnikowi w tym samym roku - czyli nie jednocześnie - co gospodarstwo.

Z tych wszystkich względów zaskarżone postanowienie podlegało zmianie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekając miał na uwadze przepisy art. 46 k.r.o. oraz art. 567 § 3 k.p.c., art. 684 k.p.c., a nadto przepisy o zniesieniu współwłasności a w szczególności art. 212 § 3 k.c. Na skutek dokonanej przez Sąd Okręgowy zmiany zaskarżonego postanowienia wartość majątku wspólnego zwiększyła się do kwoty 583.250 zł. Uczestnikowi przyznane zostały składniki majątku o łącznej wartości 538.250 zł (nieruchomość rolna - 474.900 zł oraz ruchomości łącznie 63.350 zł). Wnioskodawczyni przyznano środki w kwocie 45.000 zł uzyskane ze sprzedaży wspólnej nieruchomości a nierozliczone z uczestnikiem. Udział uczestników w majątku wspólnym był równy (art. 43 § 1 k.r.o.) i sprowadzał się do kwoty 291.625 zł (583.250 zł : 2). Skoro wnioskodawczyni otrzymała jedynie kwotę 45.000 zł, to od uczestnika na jej rzecz należało zasądzić stosowną różnicę tytułem dopłaty (291.625 zł - 45.000 zł = 246.625 zł). Orzekając o powyższej spłacie Sąd Okręgowy miał na uwadze oświadczenie uczestnika, podtrzymywane również na etapie postępowania apelacyjnego, co do tego, że kwotę zasądzoną przez Sąd Rejonowy jest on w stanie zapłacić w określonych przez ten Sąd terminach. Tym samym Sąd Okręgowy płatność zasądzoną na rzecz wnioskodawczyni kwoty rozłożył na dwie raty: pierwszą w kwocie 10.000 zł płatną w terminie do 31 marca 2015 r. i drugą w terminie do 31 marca 2017 r., obie z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności. Odroczenie płatności drugiej raty na

okres ponad dwóch lat było w ocenie Sądu Okręgowego uzasadnione nie tylko wysokością kwoty, ale i tym, że powyższy obowiązek zapłaty powstał dopiero na skutek orzeczenia reformatoryjnego Sądu Okręgowego. Sąd Okręgowy ma na uwadze, że powinno w miarę możliwości dojść do szybkiego rozliczenia byłych małżonków, nie mniej jednak w okolicznościach niniejszej sprawy, krótsze określenie terminu płatności dopłaty zasądzonej na rzecz wnioskodawczyni nie wydaje się być uzasadnione. Określony przez Sąd Okręgowy termin płatności drugiej raty powinien zapewnić realność jej zapłaty. Uczestnik będzie miał wystarczająco dużo czasu na podjęcie stosownych kroków umożliwiających mu spełnienie zasądzonego od niego świadczenia.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w pkt. I postanowienia.

W pkt II oddalono apelację wnioskodawczyni w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c. Powyższe dotyczy w szczególności niezasadnego zarzutu w zakresie nierównych udziałów. Nie uwzględniono również wniosku apelującej o określenie terminu płatności przysługującej jej kwoty dopłaty na czas 3 miesięcy po uprawomocnieniu się postanowienia.

O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. (pkt V).

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 520 § 1 k.p.c. uznając, że koszty te uczestnicy powinni ponieść w częściach równych. Mając na uwadze, że łącznie wynosiły one kwotę 2.527,44 zł, na każdego z uczestników przypadła kwota po 1.263,72 zł. Taka też kwota została ściągnięta od wnioskodawczyni (pkt III). Od uczestnika nakazano ściągnąć kwotę 463,72 zł (pkt IV) mając na uwadze, że uiścił on zaliczkę na ten cel w kwocie 800 zł.